

ROSYJSKA WIZJA UNII EUROPEJSKIEJ

*dr Agnieszka
Legucka*

W DOTYCHCZASOWYCH WZAJEMNYCH STOSUNKACH FEDERACJI ROSYJSKIEJ I UNII EUROPEJSKIEJ BYŁO WIELE SZUMNYCH DEKLARACJI OGŁASZANYCH PRZY OFICJALNYCH OKAZJACH. MOŻNA BYŁO RÓWNIEŻ ZAOBSERWOWAĆ REALNE PRZEŁAMYWANIE LICZNYCH UPRZEDZEŃ, KTÓRYCH SZCZEGÓLNIE DUŻO NAGROMADZIŁO SIĘ PO STRONIE ROSYJSKIEJ. UE, WEDŁUG OFICJALNYCH DOKUMENTÓW, ZAJMUJE PRIORYTETOWE MIEJSCE W POLITYCE ZAGRANICZNEJ FEDERACJI ROSYJSKIEJ¹. OGŁOSZENIE STRATEGICZNEGO PARTNERSTWA MIĘDZY ROSJĄ I UE NIE ZAOWOCOWAŁO JEDNAK SFORMUŁOWANIEM JEDNEJ, SPÓJNEJ WIZJI WZAJEMNYCH STOSUNKÓW. W ROSJI NATOMIAST POJAWIŁO SIĘ SZEREG WIZJI CZĄSTKOWYCH, NIEPEŁNYCH I NIETRWAŁYCH, KTÓRE MIAŁY TŁUMACZYĆ: W JAKI SPOSÓB POSTRZEGAĆ UE ORAZ W JAKI SPOSÓB Z NIĄ POSTĘPOWAĆ.

W sensie kulturowym Rosja zawsze była częścią Europy, w sensie politycznym Europa dla Rosji to Unia Europejska. Taka Europa dla Rosji jest czymś zewnętrznym. W rosyjskiej wizji rzeczywistości międzynarodowej UE zajmuje ważne miejsce jako reprezentant tzw. Zachodu. Pojęcie to rozumiane jest bardzo szeroko – jako grupa państw wysokorozwiniętych, z centrum w Europie, choć do tej grupy zalicza się także: Stany Zjednoczone, Kanadę, Japonię oraz Australię. Zachód jest również kojarzony ze „zbiorem instytucji, określonych norm i wartości”², struktur współpracy i transferu

technologii. Według Dimitira Trenina „Rosjanie postrzegają UE w opozycji do NATO: dobry Zachód to: Europa i Unia Europejska, zły Zachód: to Ameryka i NATO”³. Ale schemat ten nie odzwierciedla w pełni stosunku Rosji do UE, tym bardziej, że wielokrotnie podlegał on korektom pod wpływem różnych czynników. Do najważniejszych należały: proces samoidentyfikacji Rosji w stosunkach międzynarodowych, rozszerzenie Unii Europejskiej oraz rosnąca pozycja Stanów Zjednoczonych budujących, zdaniem Rosjan, niekorzystny czy nawet niebezpieczny model ładu światowego⁴.

WIZJE UNII EUROPEJSKIEJ W ROSYJSKIEJ MYŚLI POLITYCZNEJ

Od XVIII wieku, kiedy Rosja dzięki Piotrowi Wielkiemu otworzyła się na „nowinki” z Europy, rozpoczęła się dyskusja na temat tego: czy rozwijać się z Europą, czy bez niej? Europa w dyskursie wewnętrznym pełniła rolę punktu odniesienia dla samoidentyfikacji Rosji oraz poszukiwania optymalnych rozwiązań dla narodu, kultury i państwa rosyjskiego. Współczesne koncepcje państwa rosyjskiego wpisują się w nurty myśli filozoficznej z czasów Imperium Rosyjskiego, czerpią z propagandy Związku Radzieckiego, a także nawiązują do zachodnich koncepcji rzeczywistości międzynarodowej (realizmu, liberalizmu i geopolityki). W większości rosyjskich koncepcji podkreśla się szczególną rolę Rosji, jej wyjątkowy charakter, mesjanizm, imperializm, „ducha rosyjskiego”, prawosławność, tajemniczość i nieprzewidywalność⁵.

-
- 1) W *Założeniach polityki zagranicznej Federacji Rosyjskiej z 1993 r.* Unia Europejska zajmuje drugie miejsce, zaraz po państwach Wspólnoty Niepodległych Państw.
 - 2) Za: Dmitrij Trenin, przewodniczący rady naukowej moskiewskiego oddziału Centrum Carnegie, *Pax Putina*, „Forum”, 19.02-25.02.2007.
 - 3) Dmitrij Trenin, *Russia – EU Partnership: Grand Vision and Practical Steps, Russia on Russia*, Issue 1, Moscow School of Political Studies and Social Market Foundation, February 2000, s. 106.
 - 4) Świadczyła o tym wypowiedź W. Putina na konferencji w Monachium 11 lutego 2007 r.
 - 5) *Rozumieć Rosję. Tropy*, Marek Figura, Grzegorz Kotlarski (red.), Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1997.

Po zakończeniu zimnej wojny i powstaniu Federacji Rosyjskiej miała miejsce ożywiona debata dotycząca także rosyjskiej polityki zagranicznej. Wykształciły się w niej dwa zasadnicze podejścia: atlantyzm i neoeurazjatyzm⁶.

Pierwszy z nich nawiązywał do dziewiętnastowiecznego okcydentalizmu⁷ i postulował przyjęcie przez Rosję zachodniej spuścizny cywilizacyjnej; wyrażał chęć włączenia państwa rosyjskiego do europejskiego systemu norm, zasad i wartości. Atlantycy widzieli Rosję jako ogniwo w łańcuchu wysokorozwiniętych państw świata, która blisko współpracuje z Zachodem. W ten sposób wzmacniałaby ona swoją pozycję i miałaby wpływ na kształt nowego ładu międzynarodowego. Do głównych teoretyków atlantyzmu zalicza się: Dimitrija Trenina, Władimira Baranowskiego, Andrzeja Zagorskiego, Siergieja Karaganowa, Aleksieja Rabatowa i Siergieja Rogowa. Realizatorami tej wizji byli: Minister Spraw Zagranicznych Rosji (1991-1996) Andrej Kozyriew oraz premier Jegor Gajdar⁸. Jednocześnie należy przypomnieć, że Michaił Gorbaczow⁹ wielokrotnie podkreślał, choć trochę w innym kontekście, potrzebę budowania „wspólnego europejskiego domu”, a prezydent Borys Jelcyn przekonywał o powrocie do „wspólnoty cywilizowanych państw” oraz o nowych stosunkach z państwami Wspólnot Europejskich. Były prezydent tłumaczył to wymogami wspólnych więzi kulturowych, tożsamości i historii¹⁰. Okres ten w polityce zagranicznej nazywany był często „romantycznym” (1991-1992). W nurcie atlantyzmu wizja Wspólnot Europejskich była jednoznacznie pozytywna. Wspólnoty miały być przewodnikiem Rosji w reformach wewnętrznych, przyjmowaniu określonych wartości i zasad, miały gwarantować włączenie Rosji do wąskiego kręgu państw decydujących o nowym ładzie politycznym i gospodarczym świata.

Współczesna wersja drugiego nurtu – neoeuroazjatyizmu – nawiązuje do koncepcji eurazjatyizmu z początku XX w. Można w niej odnaleźć także elementy słowianofilstwa¹¹. Według niej Rosja jest wyjątkowym państwem łączącym polityczne, kulturowe i historyczne tradycje dwóch kontynentów. Rosja ich zdaniem nigdy cywilizacyjnie nie będzie wyłącznie w Europie, ani nie będzie państwem typowo azjatyckim. Powinna ona odnaleźć swoją „trzecią drogę” rozwoju. Było to także nawiązanie do idei „Trzeciego Rzymu” z XV i XVI wieku. W wizji neoeurazjatyizmu znaczenie Unii Europejskiej w rozwoju Rosji było marginalne. Unia Europejska nigdy

nie zrozumie Rosji, która jest z założenia innym organizmem politycznym, społecznym i gospodarczym. Jej pozycja międzynarodowa zależy od wewnętrznej siły Rosji, związanej z prawosławiem oraz specyficznej tradycji funkcjonowania państwa rosyjskiego. Rosja od Unii Europejskiej pragnie tylko tego co pożyteczne dla niej bez utraty „rosyjskiego ducha”. Głównymi teoretykami neoeurazjatyzmu byli: Aleksander Sołżenicyn, Aleksander Dugin, Eligz Pozdniakow, Natalia Naroczniczkaja, a także politycy nacjonalistyczni, tacy jak Gienadij Ziuganow. Za lidera tego nurtu uważa się Jewgienija Primakowa, który w styczniu 1996 r. objął stanowisko ministra spraw zagranicznych i otwarcie krytykował idealizm, A. Kozyriewa oraz naiwność zbliżenia z Zachodem¹². W miejsce uniwersalizmu i wartości wspólnych J. Primakow postawił priorytet rosyjskiego interesu narodowego. W konsekwencji rosyjska wizja stosunków międzynarodowych ponownie

-
- 6) Marek Menkiszak, *Rosyjskie wizje postzimnowojennego porządku międzynarodowego*, [w:] *Porządek międzynarodowy u progu XXI wieku*, Roman Kuźniar (red.), Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2005, s. 275-296.
 - 7) Okcydentalizm nie był jednorodnym nurtem filozoficznym, ale jego autorzy przekonywali, że Rosja stoi na uboczu rozwoju cywilizacji, a więc w szczególności Europy. Do głównych myślicieli zaliczamy: Piotra Czapajewa, Timofieja Garanowskiego, Wissariona Bielińskiego i innych.
 - 8) Paula J. Dobriansky, *Russian Foreign Policy: Promise or Peril?*, “The Washington Quarterly”, Winter 2000, s. 140.
 - 9) Michał Gorbaczow był przedstawicielem tzw. nowego myślenia, który w zbliżeniu z Zachodem posługiwał się idealistyczną wizją jedności wspólnych wartości ogólnoludzkich, takich jak pokój i bezpieczeństwo, suwerenności i prawa człowieka.
 - 10) Dov Lynch, *Russia's Strategic Partnership with Europe*, “The Washington Quarterly”, Spring 2004, s. 99.
 - 11) Słowianofilstwo cechowała znaczna hegemoniczność. Według jego teoretyków Rosja stworzyła ważne centrum cywilizacyjne, różniące się od łacińskiej kultury. Jego przedstawiciele krytykowali zachodni racjonalizm, egoistyczny indywidualizm i formalizm, przeciwstawiając go naturalnej harmoniczności, wspólnotowości i miłości świata grecko-słowiańskiego. Przeciwstawiali się zatem przyjmowaniu wzorców zachodnich. Do najważniejszych myślicieli zalicza się Aleksandra Chomiakowa, Konstantina Aksakowa i Juria Samarina.
 - 12) Często Primakow określany był także jako neorealista.

zbliżyła się do modelu „równowagi sił”. W związku z tym rosnąca dominacja Stanów Zjednoczonych stała się najważniejszym wyzwaniem dla rosyjskiej dyplomacji światowej w XXI wieku. W tej wizji Unia Europejska traciła na znaczeniu w oczach rosyjskich polityków, którzy skoncentrowali się na działaniach konfrontacyjnych z Zachodem (rozumianym jako USA i NATO).

Na początku XXI w. Kreml wypromował hasło „rosyjskiej tożsamości”, opartej na samodzielności, suwerenności i niezależności Federacji Rosyjskiej w świecie. W sferze polityki zagranicznej priorytetem stało się potwierdzenie mocarstwowej pozycji Rosji – samodzielnej także w kontaktach z UE, USA i Chinami. Co ciekawe, w większości sytuacji, kiedy pojawiał się kryzys w stosunkach z Zachodem, prezydent Władimir Putin udawał się w podróż po Chinach, Indiach oraz krajach Bliskiego Wschodu.

GEOPOLITYCZNA WIZJA UNII EUROPEJSKIEJ

Krytykowana w Związku Radzieckim jako „pseudonauka”, geopolityka zyskała we współczesnej Rosji wielu zwolenników. Twierdzą oni, że w świecie najważniejsze mocarstwa walczą o przestrzeń, a czynnikiem determinującym jest położenie geograficzne, w tym surowce naturalne. Popularne wizje przedstawiają rywalizację mocarstw morskich (Stany Zjednoczone) z lądowymi (w tym Rosja)¹³. Druga koncepcja jest pochodną dominującej roli Stanów Zjednoczonych, które przeciwko sobie będą miały nie tyle konkretne państwa, co przestrzenie wyróżniane pod względem geograficznym, kulturowym, ekonomicznym (pasy geoeconomiczne). Inna podkreśla rywalizację o kontrolę nad źródłami surowców i dostępem do morza¹⁴.

Teorie geopolityki uwypuklają sferę rywalizacji. W związku z tym w poglądach rosyjskich Unia może być wykorzystana jako element równoważący pozycję amerykańską na świecie, nie wykluczając sojuszu UE z Rosją. Nie oznacza to bynajmniej pragnień integracyjnych. Większość rosyjskich elit politycznych oraz akademickich ma świadomość, że Rosja nigdy nie będzie członkiem Unii, nie tylko ze względu na różnice w rozwoju, gospodarce, polityce, kulturze, ale przede wszystkim dlatego, że Rosja nie będzie chciała podzielić losu wiecznego kandydata UE – Turcji. W Moskwie z trudem przyjmuje się unijne wymogi i standardy tylko dlatego, że Unia Europejska wymaga dostosowania, a nie negocjacji dwustronnych.

Rosyjskim negocjatorom trudno zrozumieć dlaczego to ich kraj ma się dopasowywać do tej wielostronnej struktury, która zabiera państwom członkowskim suwerenność.

WIZJA UNII EUROPEJSKIEJ JAKO „KONCERTU MOCARSTW”

Rosja przekonała się, że mechanizmy funkcjonowania Unii Europejskiej nie pozwalały jej na przeforsowanie ważnych dla niej interesów narodowych: budowania pozycji międzynarodowej, dostępu do unijnych rynków, uzyskania pomocy finansowej i technologicznej UE. W rezultacie preferowała kontakty dwustronne z wybranymi członkami Unii Europejskiej. W realizowanej od 2000 r. koncepcji polityki zagranicznej Rosja przywiązywała większą wagę do stosunków dwustronnych z poszczególnymi państwami UE, niż z organizacją jako całością¹⁵. Do najważniejszych mocarstw regionalnych zaliczyła: Niemcy, Francję i Wielką Brytanię, w mniejszym stopniu Włochy. Poprzez kontakty ze stolicami, a niekiedy samymi politykami (G. Schröderem, J. Chirackiem, S. Berlusconiem) z najważniejszych państw Europy Rosja umacniała swoje wpływy w Unii Europejskiej. Było to powodem wielu nieporozumień w łonie tej struktury, która nie potrafiła wypracować spójnej wschodniej polityki UE (kwestia gazociągu północnego). Władze rosyjskie umiejętnie to wykorzystywały, oddziałując na decyzje Brukseli za pośrednictwem kontaktów bilateralnych z krajami przynależącymi do organizacji¹⁶. Przykładem budowania koalicji mocarstw była próba uregulowania konfliktu w Iraku w 2003 r. Jednakże i tutaj spotkały się dwie przeciwstawne wizje. Rosja chciała wykorzystać europejskich partnerów w konfrontacji ze Stanami Zjednoczonymi, podczas gdy sprzeciw Francji, a tym bardziej Niemiec motywowany był wydarzeniami i nastrojami wewnętrznymi.

13) Marek Menkiszak, *Rosyjskie wizje...*, *op. cit.*, s. 288.

14) A. Gorodilow, C. Kozlow, *Geopolityka*, Kaliningrad 2003, s. 5-27.

15) *Koncepcja Polityki Zagranicznej Rosyjskiej Federacji* została przyjęta 28 czerwca 2000 r. Tekst dokumentu: www.gov.ru

16) Marcin Bodio, *Stosunki między Unią Europejską a Federacją Rosyjską*. Stan i perspektywy rozwoju, Elipsa, Warszawa 2005, s. 50-51.

Najbardziej pożądaną rosyjską wizją rzeczywistości międzynarodowej, przez niektórych obserwatorów nazywaną „pragmatyczną”, jest zbliżenie z Zachodem, a konkretnie z najważniejszymi mocarstwami i wspólne decydowanie o losach świata. Rosja taki układ widzi chociażby w grupie G-8. Pragmatyzm w polityce międzynarodowej był związany z rządami Władimira Putina, który postanowił odnowić pozycję mocarstwową Rosji. Po 11 września 2001 r. Moskwa włączyła się do koalicji antyterrorystycznej oczekując wspólnego dyskusowania tego problemu, który mógł przywrócić jej pozycję w wąskim gronie mocarstw¹⁷. Federacja Rosyjska nie sprzeciwiała się wykorzystaniu przez Amerykanów baz wojskowych oraz przestrzeni powietrznej państw Azji Centralnej do prowadzenia działań w Afganistanie. Wówczas ogłoszono prozachodni zwrot w rosyjskiej polityce zagranicznej, ale brak postępów praktycznych w tej dziedzinie wskazywał raczej na „taktyczny” sojusz z supermocarstwem.

WIZJE UNII EUROPEJSKIEJ W PRAKTYCE STOSUNKÓW MIĘDZYNARODOWYCH

Pod względem formalnym stosunki Unii Europejskiej z Rosją zmierzały w kierunku strategicznego partnerstwa. W bazie instytucjonalnej stworzono szereg ważnych kanałów kontaktów, poczynając od przyjętego w czerwcu 1994 r. *Porozumienia o Współpracy i Partnerstwie* (PCA), który ustanowił mechanizm szczytów UE-Rosja oraz Radę Współpracy, późniejszą Stałą Radę UE-Rosja, której pierwsze posiedzenie odbyło się w kwietniu 2004 r. Następnie na spotkaniu Rady Europejskiej w Kolonii w czerwcu 1999 r., przyjęto *Wspólną Strategię Unii Europejskiej wobec Rosji*, która była pierwszym dokumentem tego typu w dziejach UE. Podstawowe cele wspólnej strategii obejmowały:

- umacnianie demokracji, praworządności i instytucji politycznych w Rosji,
- integrowanie Rosji do wspólnej przestrzeni gospodarczej i społecznej,
- współpracę w umacnianiu stabilności i bezpieczeństwa w Europie i poza nią,
- reagowanie na wyzwania w Europie¹⁸.

Kilka miesięcy później Rosja przedstawiła *Średniookresową strategię rozwoju stosunków pomiędzy Federacją Rosyjską a Unią Europejską w latach 2000-2010*. Z tekstu dokumentu wynikało, że podstawowymi celami FR wobec UE były:

- zagwarantowanie interesów narodowych Rosji,
- zwiększenie roli i autorytetu Rosji w Europie i świecie,
- stworzenie ogólnoeuropejskiego systemu zbiorowego bezpieczeństwa,
- wykorzystanie potencjału gospodarczego UE u jego doświadczenia w zarządzaniu dla wsparcia rozwoju społecznej gospodarki rynkowej w Rosji¹⁹.

Porównanie tylko tych dwóch dokumentów pokazuje, że Unia Europejska i Rosja miały całkowicie odmienne aspiracje i interesy wynikające ze wzajemnej współpracy. Unia Europejska chciała bezpiecznego i stabilnego sąsiada, a Rosja poprzez współpracę z UE pragnęła podnieść swoją pozycję międzynarodową. Obydwa dokumenty wprawdzie odnosiły się do transformacji zachodzącej w Rosji, ale interpretowane były w odmienny sposób. Strategia UE mówiła o unijnej „pomocy” i „wkładzie” w rosyjskie przemiany. Moskwa wołała wykorzystywać „gospodarczy potencjał” Unii Europejskiej dla realizacji konkretnych celów długoterminowych.

WSPÓLNA PRZESTRZEŃ BEZPIECZEŃSTWA

Problematyka bezpieczeństwa między Rosją i Unią Europejską została zaliczona do priorytetowych zagadnień wzajemnych stosunków nazwanych „wspólnymi przestrzeniami”. Przez wiele lat Wspólnoty Europejskie były postrzegane przez Federację Rosyjską wyłącznie jako ugrupowanie gospodarcze, które w sprawach bezpieczeństwa miało niewiele do powie-

17) Agnieszka Legucka, *Państwa WNP wobec terroryzmu*, [w:] *Współczesny wymiar terroryzmu*, Zbigniew Piątek (red. nauk), Zielonka, 5 październik 2006, s. 256-266.

18) *Common Strategy of the European Union on Russia*, 1999/414/CFSP.

19) „*Diplomaticeskij Wiestnik*”, 11.1999, Moskwa, s. 20-28.

dzenia. Dov Lynch, znawca problematyki rosyjskiej w Instytucie Badań nad Bezpieczeństwem UE (ISS) w Paryżu przekonywał: „Rosja była daleka od zaakceptowania nowego aktora bezpieczeństwa europejskiego”²⁰. Ale kiedy w latach 1999-2001 pojawiły się propozycje Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony (EPBiO), Rosja zainteresowała się nimi bliżej²¹. Znalazło to odzwierciedlenie w *Średnioterminowej Strategii Rozwoju Stosunków pomiędzy Rosją a Unią Europejską (2000-2010)*, w której Moskwa wyraziła uznanie dla budowy „europejskiej tożsamości obronnej”.

Rosja, która widziała w EPBiO możliwość osłabienia wpływów amerykańskich w Europie liczyła, że Unia Europejska nawiąże z Rosją bliższą współpracę. Rosjanie przekonywali unijnych przedstawicieli, że UE potrzebuje Rosji, ażeby stać się potęgą równoważącą pozycję Stanów Zjednoczonych. We wrześniu 2001 r. Władimir Putin w niemieckim parlamencie mówił „Europa będzie bardziej wiarygodna jako potęga i niezależne centrum w polityce międzynarodowej, jeżeli połączy swoje możliwości z rosyjskim potencjałem: demograficznym, terytorialnym, surowcowym, a także z ekonomicznymi, kulturalnymi oraz obronnymi możliwościami Rosji”²².

Rosja i UE inaczej rozumiały funkcjonowanie Europejskiej Polityki Bezpieczeństwa i Obrony. Dla Rosji koncepcja samodzielnych zdolności obronnych UE miała realizować jej interes narodowy, jakim było podniesienie znaczenia tych dwóch partnerów na arenie międzynarodowej²³. Z kolei, EPBiO w oczach unijnych polityków była jedynie instrumentem polityki zagranicznej nastawionej na reagowanie kryzysowe. Inaczej też obie strony widziały swoje miejsce w procesie decydowania. Rosjanie, proponując Europejczykom współpracę w sferze zapobiegania konfliktom i reagowania kryzysowego liczyli na udział przy „biurku decyzyjnym”. Z kolei, Europejczycy byli zdania, że jeżeli Rosjanie chcą brać udział w operacjach opanowania kryzysów to nie należy im tego zabraniać, ale muszą się podporządkować decyzjom płynącym z unijnego ośrodka polityczno-wojskowego. Europejczycy oferowali Rosji jedynie „konsultacje” w sprawach bezpieczeństwa i ewentualnie w podejmowanych operacjach²⁴. Unia Europejska pragnęła pozostać niezależna w tego typu decyzjach i z tego względu Rosjanie zaczęli traktować Europejską Politykę Bezpieczeństwa i Obrony z osłabionym entuzjazmem, aby później wyraźnie się na nią nie zgadzać. Kolejne propozycje rozwoju EPBiO były odbierane przez Rosję

z rezerwą i niechęcią. Pojawiły się nawet zdecydowanie negatywne opinie na ten temat. W 2002 r. Władimir Baranowski, powiedział, że „Wspólna Europejska Polityka Bezpieczeństwa i Obrony może być potencjalnie groźniejsza od NATO”²⁵. Chodziło o to, że Rosja uzyskała od Sojuszu Północnoatlantyckiego (maj 2002 r.) konkretne propozycje równoprawnych stosunków, podczas gdy Europejczycy nie chcieli włączyć Rosji do prac nad EPBiO.

Podczas szczytu UE-Rosja w maju 2003 r. w Petersburgu ogłoszono powołanie czterech „wspólnych przestrzeni”, w tym „wspólną przestrzeń bezpieczeństwa zewnętrznego”. Efektem współpracy były: konsultacje wzajemne oraz wysłanie kilku rosyjskich policjantów do misji UE w Bośni i Hercegowinie (EUMP-2003 r.). Wśród obszarów wzajemnej współpracy pojawiło się w „mapie drogowej” z maja 2005 r. działanie na rzecz nieprolifracji broni masowego rażenia, współpraca w walce z międzynarodowym terroryzmem, kontrola eksportu broni i rozbrownienie. Na tym etapie Moskwa nie była gotowa na praktyczną współpracę.

Rosja nie zgodziła się, ażeby współpracować z Unią w konfliktach regionalnych „we wspólnym sąsiedztwie”: Naddniestrzu i na Kaukazie Południowym. Z kolei, na początku grudnia 2005 r. UE rozpoczęła działanie *Misja*

20) Paula J. Dobriansky, *Russian Foreign Policy: Promise or Peril?*, “The Washington Quarterly”, Winter 2000, s.141.

21) *Rosja i ES: brań'a po orużju*, *Diskusji*, Moskwa: Komitet „Rosja w objedinionnoj Ewropie” 2003, s. 34.

22) Dov Lynch, *Russia's Strategic Partnership with Europe*, *op. cit.*, s. 108.

23) Peter van Ham, *Europe's New Defense Ambitions: Implications for NATO, the US and Russia*, No. 1, George C Marshall, European Centre for Security Studies, s. 26-31.

24) *EU-Russian security dimensions*, Dov Lynch (red.), *Occasional Paper*, Nr 46, Institute for Security Studies, Paris, July 2003, s. 16-17.

25) Vladimir Baranowski, *Russia's Attitude towards the UE: Political Aspects*, *Finnish Institute of International Affairs, Programme on the North Dimension of CSFP*, No 15, Finland, 2002, s. 113.

*Graniczna UE na granicy Ukrainy i Mołdawii (EUMP)*²⁶, co Moskwa postrzegano jako zagrożenie i przeprowadziła kilka spektakularnych posunięć, łącznie z szantażem ekonomiczno-surowcowym wobec Ukrainy i Mołdawii²⁷. Doświadczenia regulowania kryzysów, takich jak „pomarańczowa rewolucja” na Ukrainie w 2004 r., mogą zdaniem Moskwy posłużyć w przyszłości do zmian wewnętrznych w samej Rosji, a także ingerowania (na wzór Kosowa) w sprawę Czeczenii.

ROSJA WOBEC ROZSZERZENIA UE

Początkowo perspektywa rozszerzenia UE była postrzegana w Rosji pozytywnie, jako alternatywa wobec poszerzenia NATO. Ale im bliżej było do realizacji tego procesu w Rosji zaczęto obawiać się, że ekspansja Unii na Wschód stworzy nowe linie podziału w Europie. Alarmowano, że kształtuje się nowy system paneuropejski, ale bez udziału Rosji. Moskwa obawiała się naruszenia ważnych rosyjskich interesów narodowych: pozycji międzynarodowej zarówno w stosunkach z krajami UE, jak również podważenia rosyjskiej roli na obszarze Wspólnoty Niepodległych Państw; osłabienia wpływów ekonomicznych w Europie, poprzez przesunięcie granic UE (kwestia Kaliningradu); osłabienia siły państwa rosyjskiego.

Rosja odrzuciła projekty unijnej polityki sąsiedztwa z lat 2003-2004: „Szerszej Europy” oraz Europejskiej Polityki Sąsiedztwa. Mając aspiracje mocarstwowe Moskwa nie zgodziła się na zrównanie jej z pozostałymi sąsiadami UE. Ponadto Kreml, nie zaakceptował formy zakładającej jednostronne dostosowanie własnego ustawodawstwa do unijnego²⁸.

Trudności w wypracowaniu rosyjskiej polityki wobec Unii Europejskiej nasiliły się w momencie przystąpienia nowych członków. Nowe państwa członkowskie UE wniosły trudne doświadczenia historyczne z Rosją i wzmocniły obawy oraz niechęć przed zbliżeniem z tym państwem. Nowych członków podzielono umownie na trzy kategorie: państwa neutralne: Cypr i Malta, państwa umiarkowane: Węgry, Czechy, Słowacja, Słowenia, oraz państwa „nieprzychylnie” Moskwie: Estonia, Litwa, Łotwa i Polska. Trzy kraje bałtyckie oraz Polska były przekonane, że w ramach struktur unijnych uda się im przeforsować własne interesy wschodnie, a przez to zyskały miano „antyrosyjskich”. Do końca nie wiadomo, jaką postawę wobec Rosji zajmą „najmłodszy” członkowie: Rumunia i Bułgaria, ale wydaje się, że doświadczenia

historyczne skłaniać będą te kraje do umiarkowanej polityki wobec Moskwy, a w przypadku Bułgarii – nawet przychyłnej wobec Rosji.

Rosja w odpowiedzi na różne stanowiska nowych państw członkowskich starała się utrzymać dotychczasowe wpływy w Unii Europejskiej. Dokonała zatem podziału na „lepszych” i „gorszych” jej członków. Dzięki temu starała się zdyskredytować nowe państwa w oczach „starej Europy” i osłabić ich wpływ na kształtowanie polityki UE wobec wschodnioeuropejskiego sąsiedztwa²⁹.

Kraje „nieprzychylne” zostały obarczone odpowiedzialnością za złe stosunki Unii Europejskiej z Rosją; wytykano im rusofobię i działanie na szkodę interesów Rosji. Sugerowano, że bez ingerencji tych państw Moskwa mogłaby bez problemów porozumieć się z tą „lepszą” Europą. Tradycyjnie nagradzano zatem państwa przychyłne rosyjskiej polityce, zaś „karano” kraje bałtyckie i Polskę. Zdzisław Najder, historyk i publicysta, twierdził przy tym, że: „ostentacyjny euroceptycyzm znacznej części polskiej klasy politycznej był dla Rosji, rzecz jasna, ważnym wsparciem: Moskwa chciała bowiem Polskę marginalizować, a Polacy jej w tym dziele dopomagali, często – jak np. w sprawie utrzymania Traktatu Nicejskiego – zajmując inne stanowisko niż pozostali członkowie UE. Dla Moskwy wygodne były też takie polskie posunięcia, które sprawiały wrażenie egocentrycznych odruchów antyrosyjskich. Rosja znakomicie to wykorzystywała na potrzeby własnej strategii paraliżowania wspólnej europejskiej polityki wschodniej i marginalizowania Polski”³⁰.

26) COUNCIL JOINT ACTION 2005/776/CFSP, Official Journal of the European Union, L 292/13, 8.11.2005.

27) Chodziło o obniżenie ciśnienia gazu kierowanego na Ukrainę w styczniu 2006 r. oraz embargo na mołdawskie wino (główny produkt eksportowy).

28) K. Pełczyńska-Nałęcz, *EPS w praktyce – Unia Europejska wobec Rosji, Ukrainy, Białorusi i Mołdawii rok po publikacji Dokumentu Strategicznego*, „Punkt Widzenia OSW”, Warszawa, czerwiec 2005, s. 19.

29) M. Menkiszak, *Rosja wobec Unii Europejskiej...*, s. 22.

30) Z. Najder, *Stworzyć politykę wschodnią*, „Dziennik”, dodatek „Europa”, 10.04.2006.

Po drugie, stałym elementem stosunków UE wobec Rosji były preferencje dla kontaktów dwustronnych. Moskwa konsekwentnie uprawia bilateralną politykę zagraniczną w stosunku do państw członkowskich Unii Europejskiej. Powód: wobec każdego z nich z osobna mogła odgrywać rolę silniejszego partnera – wobec całej UE musiała ustępować. Po drugie instytucje unijne krytycznie wypowiadały się w sprawach praw człowieka, swobód obywatelskich, demokracji rosyjskiej oraz wojny w Czeczenii.

WIZJE SPOŁECZNE UNII EUROPEJSKIEJ

W badaniach rosyjskiej opinii publicznej Unia Europejska cieszy się dobrymi ocenami. Pomimo to niewielu Rosjan posiada chociaż podstawową wiedzę na jej temat. W styczniu 2000 r. 69 proc. nie wiedziało, gdzie znajduje się siedziba UE, 69 proc. respondentów nie wiedziało, czym się zajmuje i po co została powołana, 20 proc. uznało, że jej cele nie są dobre dla Federacji Rosyjskiej, a 11 proc. – że są one złe. Mimo to aż 74 proc. opowiedziało się za koniecznością dobrych relacji Rosji z Unią Europejską. Pytani często mylili UE z WNP i Związkiem Białorusi i Rosji, a 48 proc. badanych było za integracją Rosji z UE, chociaż rząd rosyjski, ani rosyjscy politycy nie składali takich propozycji³¹. Błędnemu postrzeganiu Unii nie sprzyjają opinie niektórych rosyjskich analityków, którzy utrwalają w świadomości Rosjan nieprawdziwe informacje o zachodzących w ramach Unii Europejskiej procesach, między innymi dotyczące rozszerzenia i polityki bezpieczeństwa. Rosjanie nie odróżniają współczesnej integracji międzynarodowej od tradycyjnych stref wpływów i obszarów dominacji³². Za trudności w porozumiewaniu się Rosjanie często oskarżają brukselską biurokrację, z którą nie potrafią rozmawiać i wygrywać swoich interesów.

KONKLUZJE

Rosja postrzega Unię Europejską w szerszym kontekście globalnym jako ważną część Zachodu, w pewnym okresie nawet jako ważnego partnera w sferze bezpieczeństwa. Ale ważniejsze dla Rosji są Stany Zjednoczone, które zdobyły pozycję jedyne supermocarstwa, kosztem utraty pozycji mocarstwowej Rosji. Dążenia hegemonistyczne USA pozostają największym wyzwaniem dla polityki zagranicznej Federacji Rosyjskiej (rozszerzenie NATO, interwencja w Kosowie, wojna w Iraku).

Bliższe Rosjanom są wizje neorealistyczne stosunków międzynarodowych, w których główną rolę odgrywa potęża budowana w oparciu o siłę militarną. Z tradycji geopolitycznej czerpią oni motywację do konfrontacji; zaś za neoliberalami doceniają wagę handlu międzynarodowego i kontaktów gospodarczych. Unia Europejska jest w tym względzie ważnym, o ile nie najważniejszym, partnerem Rosji w umacnianiu jej pozycji gospodarczej na świecie. Rosjanie obawiają się natomiast integracji z Unią Europejską, gdyż widzą w tym konieczność podporządkowania się jej wymaganiom; wciąż myśląc kategoriami gry o sumie zerowej, w której jeden wygrywa, a drugi proporcjonalnie tyle samo traci.

Uwaga Kremla skupiła się na obszarze Wspólnoty Niepodległych Państw i zabezpieczeniu tego regionu przed wpływami zachodnimi, także Unii Europejskiej. Zaangażowanie Brukseli w państwach WNP Moskwa potraktowała jako zagrożenie. Przykłady Ukrainy, Mołdawii i Gruzji pokazują, że wizja Unii Europejskiej oddziałuje na te kraje, przedstawiając alternatywę wobec ścisłych, pełnych zależności relacji z Federacją Rosyjską. Relacje z krajami WNP mogą w przyszłości doprowadzić do konfrontacji unijno-rosyjskiej i naruszyć obraz Unii Europejskiej jako „dobrego Zachodu”.

31) Margot Light, John Löwenhardt, Stephen White, *Russian Perspectives on European Security*, „European Foreign Affairs Review”, Nr 5, s. 497-498.

32) Janusz Stefanowicz, *Odrębności polityczne Polski i Rosji w integracji z Zachodem*, Niemcy, Polska, Rosja. *Bezpieczeństwo europejskie – współpraca społeczeństw*, Michał Dobroczyński (red.), CBWUW, Warszawa 1996, s. 154.